

Sygn. akt VII U 530/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Graczyk

Protokolant: praktykant Nikola Kaczorowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lipca 2019 r. w Warszawie

sprawy A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

z udziałem J. P. (1)

na skutek odwołania A. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

z dnia 19 lutego 2019 r. znak: (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, że A. P. jako pracownik u płatnika składek J. P. (1) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 27 lipca 2018 roku,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. na rzecz A. P. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII U 530/19

UZASADNIENIE

A. P. złożyła w dniu 18 marca 2019 r. odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 19 lutego 2019 r., nr: (...), stwierdzającej, że nie podlega ona, jako pracownik u płatnika składek J. P. (1) obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 27 lipca 2018 r.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona podniosła, że nie zgadza się z zaskarżoną decyzją, wskazując, że organ rentowy niesłusznie uznał, że stosunek pracy łączący ją z ww. płatnikiem składek nie był faktycznie realizowany. Skarżąca zaprzeczyła ustaleniom organu rentowego, jakoby umowa o pracę została zawarta dla pozorów, a praca nie była w rzeczywistości świadczona, podnosząc, że na powyższą okoliczność zaoferowała szereg dowodów m.in. w postaci korespondencji e-mail prowadzonej z kontrahentami i klientami firmy oraz kopii faktur podpisanych w imieniu płatnika składek. Podawała, że zgodnie z treścią umowy o pracę została zatrudniona na stanowisku pracownika administracji biurowej, a jej czas pracy kształtował się w godzinach 8:00-14:00 bądź 9:00-13:00 oraz obejmował 2-3 godziny w porze wieczornej przez pięć dni w tygodniu, tj. od poniedziałku do piątku. Dodała, że świadczona przez nią praca była stale zlecana i nadzorowana przez właściciela firmy, jej teścia J. P. (1). Miała również ustalony

bardzo szeroki zakres obowiązków, do którego należało m.in. przyjmowanie kontrahentów i klientów, składanie zamówień towarów do produkcji, przyjmowanie zamówień telefonicznych od kontrahentów i klientów, kontakt z przedstawicielami firm, umawianie wizyt i spotkań z właścicielem firmy, dokonywanie zestawień sprzedaży, wystawianie faktur i dokumentów korygujących, odbieranie poczty tradycyjnej i elektronicznej. Ponadto posiadała upoważnienie do podpisywania dokumentów w imieniu płatnika składek, z czego korzystała w trakcie wykonywania pracy. Dbała także o zachowanie porządku w firmie i reprezentowała ją na zewnątrz. W związku z powyższym, powoływany przez organ rentowy zarzut pozorności czynności prawnej jest całkowicie bezzasadny i jako taki nie może zasługiwać na uwzględnienie. Skoro bowiem po zawarciu umowy o pracę pracownik podjął pracę i ją wykonywał, zaś pracodawca świadczenie to przyjmował, to nie można mówić o pozorności złożonych oświadczeń woli w zakresie zawarcia umowy o pracę. Ubezpieczona wskazała, że od momentu zatrudnienia jej w w/w firmie do chwili przejścia na zwolnienie lekarskie normalnie wykonywała wszystkie powierzone jej obowiązki zawodowe, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Zaznaczyła przy tym, że żadne przepisy prawa nie uzależniają istnienia stosunku pracy, jak również wynikającego z niego stosunku zobowiązaniowego od czasu trwania umowy o pracę, jak również od stanu zdrowia pracownika. Z uwagi zatem na bezsprzeczny fakt istniejącej ważnej umowy o pracę, pracownik jest uprawniony do korzystania ze świadczeń społecznych. Odwołująca wskazała, że organ rentowy oparł zarzut „pozorności” także na tej podstawie, że stanowisko, na którym została zatrudniona powstało z dniem rozpoczęcia świadczenia przez nią pracy, zaś po tym jak stała się niezdolna do pracy nie zatrudniono nikogo na jej miejsce. Zdaniem odwołującej, organ rentowy, stosując takie domniemanie wydaje się nie rozumieć specyfiki rodzinnych firm, w których często nowozatrudniony pracownik odciąża pracodawcę i pozostałych pracowników z nadmiaru dotychczas wykonywanych obowiązków, w wypadku zaś gdy z jakichkolwiek powodów w przedsiębiorstwie zmniejsza się liczba pracowników, obowiązków przybywa prowadzącemu działalność gospodarczą, jak i reszcie zatrudnionych. Zaznaczyła przy tym, że jej dłuższa niezdolność do pracy miała miejsce dopiero od dnia 15 listopada 2018 r., czyli ponad trzy miesiące od rozpoczęcia pracy, natomiast w trakcie postępowania wyjaśniającego płatnik składek J. P. (1) wprost wskazał, że prowadzi postępowanie rekrutacyjne i poszukuje dodatkowej osoby do pracy. Obecnie natomiast do momentu znalezienia nowego pracownika, jej obowiązki przejął właściciel firmy oraz jej mąż R. P. (1), który również jest zatrudniony w firmie swojego ojca. Odwołująca zaakcentowała nadto, że w chwili podpisania umowy o pracę, sytuacja ekonomiczna płatnika składek była bardzo dobra w związku, z czym stać go było na zatrudnienie pracownika na nowoutworzonym stanowisku pracy. Z kolei przyznane jej wynagrodzenie było adekwatne do posiadanych przez nią kwalifikacji i jakości świadczonej pracy. Dodała również, że wszystkie powierzone czynności wykonywała samodzielnie oraz znała specyfikę pracy płatnika składek, ze względu na wcześniejszą współpracę oraz fakt, że od bardzo dawna wraz ze swoim mężem pomagała teściowi w prowadzeniu firmy. Płatnik składek mógł jej zatem powierzyć różnego rodzaju zadania i obowiązki, a także miał do niej pełne zaufanie z racji relacji rodzinnych. Na tej podstawie ubezpieczona wniosła więc o zmianę zaskarżonej decyzji i uznanie podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 27 lipca 2018 r. Na poparcie swojego stanowiska przywołała utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (odwołanie z dnia 18 marca 2019 r., k. 1-4 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. W uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie z dnia 26 marca 2019 r. organ rentowy podniósł, że samo zawarcie umowy o pracę nie stwarza tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym i w związku z tym prawa do świadczeń. Jeżeli bowiem czynność prawna zawarcia umowy o pracę została zawarta wyłącznie w celu uzyskania świadczeń pieniężnych z tytułu ochrony ubezpieczeniowej, jaką przepisy o ubezpieczeniach społecznych zapewniają osobie wykonującej pracę na podstawie umowy o pracę, umowę taką należy uznać za nieważną, jako zawartą dla pozor. Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego organ rentowy podkreślił, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Nie stanowi bowiem podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 k.p. Organ rentowy stwierdził, że analiza akt sprawy wykazała, że ubezpieczona w krótkim czasie od zatrudnienia, tj. od dnia 15 listopada 2018 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą, a następnie złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. W ocenie organu rentowego zatrudnienie i szybkie rozpoczęcie korzystania z zasiłku w realiach rozpoznawanej sprawy miało na celu wyłącznie uzyskanie świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa, co prowadzi do osiągnięcia korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych

kosztem innych jego uczestników. Organ rentowy zwrócił uwagę na fakt, że ubezpieczona jest synową płatnika składek, natomiast przed podjęciem zatrudnienia nie posiadała żadnego tytułu do ubezpieczeń społecznych. Wskazał, że o braku realnej potrzeby zatrudnienia pracownika na nowoutworzonym stanowisku pracy świadczy także fakt, że po odejściu ubezpieczonej na zwolnienie lekarskie w dniu 15 listopada 2018 r., płatnik składek samodzielnie przejął jej dotychczasowe obowiązki. Co prawda, w złożonym oświadczeniu podał, że poszukuje osoby, która przejąłaby część pracy biurowej, jednak zapisy na jego koncie wskazują, że listopada 2018 r. J. P. (1) nie zgłosił żadnej nowej osoby do ubezpieczeń społecznych. W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, gdyby zatrudnienie pracownika na stanowisku związanym z administracją biurową było uzasadnione dla prawidłowego funkcjonowania firmy, to racjonalnym, zrozumiałym i logicznym byłoby w sytuacji absencji ubezpieczonej, zatrudnienie nowej osoby na jej miejsce. Ponadto płatnik składek nie wykorzystał możliwości zweryfikowania umiejętności ubezpieczonej, czy to w postaci umowy na czas określony, czy okres próbny, tylko od razu podpisał z pracownikiem umowę na czas nieokreślony. Powyższe jest tym bardziej wątpliwe i zastanawiające, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że ubezpieczona wcześniej nie była nigdzie zatrudniona i nie posiada żadnego doświadczenia zawodowego. Brak jest również podstaw do uznania, że odwołująca pomagała wcześniej teściowi w prowadzeniu działalności gospodarczej, gdyż w trakcie postępowania kontrolnego nie wskazano, aby A. P. wykonywała jakiegokolwiek zadania na rzecz płatnika składek, a w złożonym oświadczeniu zainteresowany wskazał, że do pracy na zajmowanym stanowisku przeszkolił odwołującą po podpisaniu z nią umowy o pracę. Wskazał także, że odwołującą i płatnika składek łączą relacje rodzinne, co daje podstawy twierdzić, że wobec świadomości braku ubezpieczenia ww. zawarcie umowy i zgłoszenie do ubezpieczeń miało na celu wyświadczenie przysługi osobie bliskiej. Organ rentowy podkreślił przy tym, że wprowadzenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem, albo mającej na celu obejście prawa, jednak nie wyklucza to w szczególnych przypadkach uznania takiej umowy za nieważną ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Na tej podstawie, organ rentowy stwierdził, że A. P. od dnia 27 lipca 2018 r. nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek J. P. (1) (odpowiedź na odwołanie z dnia 26 marca 2019 r. k. 30-34 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. P., ur. w dniu (...) posiada wykształcenie średnie. W dniu 25 kwietnia 2014 r. ubezpieczona ukończyła LXXVI Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka J. P. (2) w W.. Po zdaniu matury, A. P. kontynuowała dalszą naukę na studiach. W zakresie posiadanych umiejętności, ubezpieczona posiada prawo jazdy kategorii B, legitymuje się obsługą komputera, w tym m.in. znajomością pakietu (...) i posługuje się językiem angielskim w stopniu średniozaawansowanym (świadectwo ukończenia Liceum Ogólnokształcącego z dnia 25 kwietnia 2014 r., świadectwo dojrzałości z dnia 27 czerwca 2014 r., kwestionariusz osobowy dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie – dokumentacja osobowa odwołującej, załączona do akt organu rentowego).

J. P. (1), będący teściem odwołującej A. P. prowadzi własną zarejestrowaną działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w N.. Powyższa działalność gospodarcza polega na prowadzeniu znanej i cenionej cukierni z wieloletnią tradycją. Firma specjalizuje się przede wszystkim w szerokim wyborze ciast na zamówienie w różnych smakach. Firma nie prowadzi handlu detalicznego, a wyłącznie handel hurtowy i posiada jeden zakład produkcyjny. W tym zakresie współpracuje z sieciami sklepów, które stale się rozwijają w związku z czym wzrasta ilość zamówień i zleceń. W związku z rozwojem prowadzonej działalności gospodarczej oraz dużą liczbą zamówień, zainteresowany postanowił zatrudnić w swojej firmie synową na nowym stanowisku pracy pracownika administracji biurowej. Zainteresowanemu zależało na zatrudnieniu osoby zaufanej, posiadającej rozeznanie w branży cukierniczej, która zajęłaby się kwestiami administracyjno-technicznymi związanymi z prowadzeniem biura. Ponadto zaraz po ślubie syna, który miał miejsce w dniu 26 maja 2018 r., zainteresowany J. P. (1) podjął decyzję o przekazaniu w przyszłości swojej firmy (...) i jego żonie, którą stopniowo zaczął wprowadzać w sprawy firmy i zapoznawać z profilem prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. W tym okresie czasu ubezpieczony zaczął poważniej chorować na cukrzycę w związku z czym miał problemy z łączeniem wszystkich obowiązków w szczególności w zakresie prowadzenia biura firmy. Od momentu założenia działalności, w jej prowadzeniu zainteresowanemu pomagał także syn R. P. (1), który zajmował

się głównie wystawianiem faktur, w tym dokumentów korygujących, zbieraniem zamówień od kontrahentów oraz obsługą programu cukierniczego (...). Po ślubie zaczął on stopniowo wprowadzać do firmy również swoją żonę A. P., którą uczył pracy biurowej, przyjmowania zamówień, dbania o prawidłowy obieg dokumentów w firmie oraz obsługi w/w programu cukierniczego. W związku ze stałym wzrostem zleceń na wyroby cukiernicze, co wiązało się z koniecznością sporządzania o wiele większej liczby dokumentów, wystawiania faktur oraz prowadzenia korespondencji z kontrahentami, zainteresowany zaproponował ubezpieczonej stałą współpracę w oparciu o umowę o pracę. W związku z tym, że A. P. spełniała wszystkie wymagane kryteria na nowoutworzone stanowisko pracy pracownika administracji biurowej, a nadto była osobą godną zaufania, to ją zainteresowany postanowił wybrać na pracownika swojej firmy (zeznania świadka R. P. (1) k. 70-71, zeznania odwołującej k. 72v, zeznania zainteresowanego k. 73 a.s.).

W związku z powyższym, w dniu 27 lipca 2018 r., A. P. zawarła umowę o pracę na czas nieokreślony ze swoim teściem J. P. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w N.. Strony umowy ustaliły, że ubezpieczona począwszy od dnia 27 lipca 2018 r. obejmie nowo utworzone stanowisko pracownika administracji biurowej w wymiarze czasu pracy, wynoszącym pełen etat za wynagrodzeniem miesięcznym brutto w wysokości 3.500,00 zł. Jako miejsce wykonywania obowiązków wskazano siedzibę pracodawcy, tj. ul. (...) w N.. Do obowiązków odwołującej należało składanie zamówień towarów do produkcji, przyjmowanie zamówień telefonicznych od kontrahentów i klientów firmy, odbywanie osobistych spotkań z kontrahentami i przedstawicielami różnych firm, wystawianie faktur, w tym dokumentów korygujących dla firm współpracujących z cukiernią, prowadzenie korespondencji e-mail, odbieranie telefonów i poczty tradycyjnej, podpisywanie faktur, faktur korygujących, a także innych dokumentów rozliczeniowych w imieniu płatnika składek. Ubezpieczona dbała także o zachowanie porządku w firmie i reprezentowała ją na zewnątrz w kontaktach z kontrahentami. W momencie zawarcia powyższej umowy o pracę w firmie płatnika składek zatrudnionych było 10-15 pracowników na stanowiskach związanych z produkcją wyrobów cukierniczych. Ubezpieczona zajmując się przyjmowaniem zamówień, spisywała na kartce wszystkie zlecenia złożone w konkretnej dacie, a następnie przekazywała je pracownikom produkcji celem wykonania. Pracownicy produkcji zajmowali się następnie wypiekiem określonego rodzaju ciast, co miało miejsce 3-4 razy w tygodniu. Po przekazaniu zleceń do wykonania, ubezpieczona wprowadzała je następnie do komputera, z zaznaczeniem, jakie produkty do jakiego kontrahenta powinny zostać wysłane. Czynności te zajmowały jej 1-3 godziny dziennie. Ponadto wykonywała szereg innych prac biurowych, związanych m.in. z wystawianiem faktur i prowadzeniem korespondencji z kontrahentami. Ubezpieczona była też obecna przy wydawaniu towarów dla kontrahentów. Czas pracy ubezpieczonej kształtował się w godzinach 8:00-14:00 bądź 9:00-13:00 oraz obejmował 2-3 godziny w porze wieczornej przez pięć dni w tygodniu, tj. od poniedziałku do piątku. Praca w godzinach wieczornych była związana przede wszystkim z nadzorem wydania towaru kontrahentom. W okresie od września do października 2018 r. ubezpieczona wystawiła i podpisała w imieniu płatnika składek faktury na rzecz następujących firm i osób fizycznych: (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G., (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w B., na rzecz kontrahenta T. W., Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w M., Sklep (...) H.U (...) A. K. z siedzibą w S., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B., Rondo (...) j. z siedzibą w S., Sklep (...) B. T. z siedzibą w A. oraz K. J. Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowo- (...) z siedzibą w K.. Ubezpieczona prowadziła także korespondencję e-mail z cukiernią (...), składając zamówienia na etykiety, folie podkładowe oraz dokonała zlecenia na specyfikacje przelewu z dnia 20 września 2018 r. Negocjowała również warunki współpracy z hotelem (...) nad Z. Z. i w tym zakresie prowadziła rozmowy z przedstawicielem hotelu (...). Realizowane przez ubezpieczoną czynności były nadzorowane przez właściciela firmy, jej teścia J. P. (1), jednak w okresie kiedy zainteresowany przebywał w szpitalu w związku z pogorszeniem stanu zdrowia, większość obowiązków A. P. wykonywała samodzielnie, korzystając także z pomocy męża R. P. (1). W okresach dłuższych nieobecności w firmie (...), ubezpieczona sama zajmowała się wszystkimi sprawami związanymi z prowadzeniem biura i osobiście podpisywała większość dokumentów w imieniu płatnika składek, do czego miała stosowne upoważnienie. Wynagrodzenie za pracę otrzymywała przelewem na wskazany przez nią numer rachunku bankowego (faktury i faktury korygujące k. 8-23, korespondencja e-mail k. 24-27, zeznania świadka R. P. (1) k. 70-71, zeznania świadka A. S. k. 71, zeznania świadka A. S. k. 71-71v, zeznania świadka Ł. J. k. 71v, zeznania świadka Ł. K. k. 71v-72, zeznania

świadka R. K. k. 72, zeznania odwołującej k. 72v, zeznania zainteresowanego k. 73 a.s., umowa o pracę z dnia 27 lipca 2018 r. – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach organu rentowego).

A. P. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od dnia 27 lipca 2018 r. przez płatnika składek J. P. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w N. z tytułu zawartej umowy o pracę. W dniu 27 lipca 2018 r. ubezpieczona odbyła szkolenie wstępne w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. W dniu 1 sierpnia 2018 r. ubezpieczona przedłożyła orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku pracownika biurowego. Z chwilą podjęcia zatrudnienia ubezpieczona nie była w ciąży (karta szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy z dnia 27 lipca 2018 r., orzeczenie lekarskie z dnia 1 sierpnia 2018 r. – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach organu rentowego).

Zainteresowany J. P. (1), z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, w 2017r. osiągnął przychód w wysokości 3.994.880,42 zł, w tym koszty uzyskania przychodu w wysokości 3.010.580,14 zł, co dało dochód w łącznej wysokości 984.300,28 zł (zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2017 – dokumentacja załączona do akt organu rentowego).

W dniu 15 listopada 2018 r. A. P. stała się niezdolna do pracy z powodu ciąży. Po urodzeniu dziecka, ubezpieczona wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Po odejściu ubezpieczonej na zwolnienie lekarskie, pracodawca nie zatrudnił na jej miejsce nowego pracownika, oczekując na powrót ubezpieczonej do pracy. Obecnie prowadzi on jednak postępowanie rekrutacyjne i poszukuje dodatkowej osoby do pracy w związku z dużą liczbą zamówień. Do tego czasu samodzielnie wykonuje obowiązki związane z prowadzeniem biura firmy, jednak w dużej mierze pomaga mu także syn R. P. (1). Po powrocie z urlopu macierzyńskiego, ubezpieczona chce powrócić do pracy w firmie rodzinnej na dotychczas zajmowane przez siebie stanowisko pracy (zeznania świadka R. P. (1) k. 70-71, zeznania odwołującej k. 72v, zeznania zainteresowanego k. 73 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. przeprowadził postępowanie wyjaśniające na okoliczność zgłoszenia A. P. do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia u płatnika składek J. P. (1), prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w N.. W oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego oraz w świetle zgromadzonych dowodów, organ rentowy uznał, że umowa o pracę na podstawie, której odwołująca została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez ww. płatnika składek została zawarta w celu obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych. Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, płatnik składek nie przedstawił wymiernych dowodów potwierdzających faktyczne zatrudnienie A. P.. Natomiast analiza faktyczna i prawna zgromadzonego w toku postępowania wyjaśniającego materiału, uzasadnia stwierdzenie, że ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u wyżej wymienionego pracodawcy, albowiem zawarta w dniu 27 lipca 2018 r. umowa o pracę, jako czynność zmierzająca do obejścia prawa jest nieważna (zawiadomienie o wszczęciu postępowania, zawiadomienie o zakończeniu postępowania – nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach organu rentowego).

W oparciu o powyższe ustalenia, Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt. 1 lit. a i c, 6 ust. 1, art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300 z późn. zm.) oraz art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz. U. z 2019 r. poz. 1145) oraz art. 22 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks Pracy (Dz. U. z 2019 r. poz. 1040 ze zm.) wydał w dniu 19 lutego 2019 r. decyzję nr: (...), w której stwierdził, że A. P. nie podlega, jako pracownik u płatnika składek J. P. (1) obowiązkowo ubezpieczeniom/u: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 27 lipca 2018 r. (decyzja z dnia 19 lutego 2019 r., nr: (...)- nienumerowana dokumentacja zgromadzona w aktach rentowych odwołującej).

Od niekorzystnej dla siebie decyzji organu rentowego, A. P. złożyła odwołanie do tut. Sądu, inicjując tym samym niniejsze postępowanie (odwołanie z dnia 18 marca 2019 r., k. 1-4 a.s.).

Powołane przez Sąd Okręgowy dowody z dokumentów, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, były wiarygodne, korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Co

istotne, strony, w tym organ rentowy, nie kwestionowały ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z tych dokumentów, należało uznać za bezsporne i mające rozstrzygające znaczenie.

Sąd Okręgowy dał również wiarę zeznaniom świadków: R. P. (2) (k. 70-71 a.s.), A. S. (k. 71-71v a.s.), Ł. J. (k. 71v a.s.), Ł. K. (k. 71v-72 a.s.) i R. K. (k. 72 a.s.) oraz słuchanych w charakterze stron: odwołującej A. P. (k. 72v a.s.) i zainteresowanego J. P. (1) (k. 73 a.s.), którzy wskazali na okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia, dotyczące charakteru pracy odwołującej A. P. na stanowisku pracownika administracji biurowej. Zeznania odwołującej były szczere, logiczne, i korespondowały z zeznaniami świadków oraz zainteresowanego J. P. (1), jak również znajdowały potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Jednocześnie zainteresowany J. P. (1) w swoich zeznaniach wskazał na racjonalne i zgodne z doświadczeniem życiowym powody, dla których zatrudnił odwołującą w swojej firmie za określonym w umowie o pracę wynagrodzeniem w kwocie 3.500,00 zł brutto. Z kolei świadkowie, jako kontrahenci firmy zainteresowanego potwierdzili, że mieli kontakt zarówno mailowy, jak i telefoniczny z odwołującą, która przyjmowała zlecenia i negocjowała warunki współpracy. Także pozostali pracownicy firmy potwierdzili, że widywali ubezpieczoną przy pracy oraz wskazali na zakres realizowanych przez nią czynności. Z tych też względów w ocenie Sądu Okręgowego zeznania wszystkich wskazanych powyżej osób są wiarygodne, gdyż wzajemnie ze sobą korespondują, wspólnie tworzą jednolity, logiczny i nie budzący wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego obraz okoliczności sprawy. Ponadto w dużej mierze relacje świadków, a przede wszystkim stron postępowania, znajdują potwierdzenie w treści zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów. Z tego też względu, Sąd nie znalazł żadnych powodów, aby kwestionować ich wiarygodność w jakiegokolwiek części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie A. P. od decyzji organu rentowego z dnia 19 lutego 2019 r., nr: (...) jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa o pracę zawarta przez odwołującą A. P. z J. P. (1), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w N. w dniu 27 lipca 2017 r. stanowi ważną i skuteczną umowę o pracę, czy też - jak twierdzi ZUS - umowa ta została zawarta jedynie dla pozorów, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust.1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300 z późn. zm.), obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym: emerytalno-rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od momentu nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za określonym wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy, stwierdzić należało, że sformułowany przez organ rentowy zarzut pozorności umowy o pracę w oparciu o przepis art. 83 k.c. w związku z art. 22 k.p. był chybiony. Jak trafnie wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 2013 r. (II PK 299/12) oświadczenie woli jest złożone dla pozorów, jeżeli jest symulowane. Symulacja ta musi się składać z dwóch elementów. Po pierwsze, strony, które dokonują symulowanej czynności prawnej, próbują wywołać wobec osób trzecich przeświadczenie (niezgodne z rzeczywistością), że ich zamiarem jest wywołanie skutków prawnych, objętych treścią ich oświadczeń woli. Po drugie między stronami musi istnieć tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, że te oświadczenia woli nie mają wywołać zwykłych skutków prawnych (akt konfidencji). A zatem jest to porozumienie, co do tego, że zamiar wyrażony w treści symulowanych oświadczeń woli nie istnieje lub że zamiar ten jest inny niż ujawniony w symulowanych oświadczeniach. Niezgodność rzeczywistego zamiaru stron z treścią czynności prawnej musi odnosić się do jej skuteczności prawnej oraz woli powołania do życia określonego stosunku prawnego.

Sąd Najwyższy zwraca w tym orzeczeniu uwagę, że przepis art. 83 § 1 k.c. opisuje dwie różne postaci pozorności. Pierwsza z nich dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej dla pozorów i jej dokonanie nie służy ukryciu innej czynności prawnej. Można tu mówić o pozorności zwykłej, bezwzględnej lub o symulacji absolutnej, bezwzględnej. Druga dotyczy sytuacji, gdy strony dokonują czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (dysymulowanej), której skutki prawne rzeczywiście chcą wywołać. Czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywające innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Oświadczenie woli stron nie może wywołać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1986 r., I CR 45/86).

Osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 oraz z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97). Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza jednak, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna (art. 83 k.c.).

W świetle ustalonego stanu faktycznego w sprawie, nie ulega wątpliwości, że A. P. świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę zawartej z J. P. (1) w dniu 27 lipca 2018 r. Potwierdzają to w sposób jednoznaczny nie tylko zeznania stron niniejszego postępowania, ale również wiarygodne zeznania świadka Ł. K., będącego osobą współpracującą z J. P. (1) na zasadzie kontraktów handlowych. Wskazany świadek potwierdził, że składając zamówienia na określone wyroby cukiernicze kontaktował się telefonicznie z ubezpieconą, która przyjmowała zlecenia oraz wystawiała faktury za zakupiony towar. Świadek wskazał, że jego kontakty z ubezpieconą miały miejsce o różnych porach dnia, jednak głównie w sezonie letnim, kiedy działa hotel (...) nad Z. Z.. Ponadto w sytuacjach awaryjnych, udawał się bezpośrednio do cukierni, gdzie odbierał towar i rozliczał się z ubezpieconą. Powyższe pozostaje w zgodzie także z zeznaniami pozostałych świadków: R. P. (2), A. S., Ł. J. i R. K., którzy jako współpracownicy ubezpieczonej potwierdzili, że widywali ją w firmie w trakcie wykonywania obowiązków służbowych. Pracownicy produkcji wskazali, że ubezpieczona zajmując się przyjmowaniem zamówień, spisywała na kartce wszystkie zlecenia złożone w konkretnej dacie, a następnie przekazywała je im do wykonania. Następnie, wprowadzała je do komputera, z zaznaczeniem, jakie produkty do jakiego kontrahenta powinny zostać wysłane. Czynności te zajmowały jej 1-3 godziny dziennie. Ponadto wykonywała szereg innych prac biurowych, związanych m.in. z wystawianiem faktur i prowadzeniem korespondencji z kontrahentami. Ubezpieczona była też obecna przy wydawaniu towarów dla kontrahentów. Świadek Ł. J., którego firma współpracuje z firmą zainteresowanego zeznał, że telefonicznie i osobiście przyjmował zamówienia od ubezpieczonej i odnotowywał je w swoich dokumentach. Wskazał także, że przed zawarciem przez strony umowy o pracę, ubezpieczona przebywała w firmie, wdrażając się w wykonywanie dotychczasowych obowiązków. Powyższą okoliczność potwierdzają również dokumenty załączone do akt niniejszej sprawy w postaci wystawionych i podpisanych przez ubezpieconą faktur VAT, dokumentów korygujących oraz prowadzonej korespondencji e-mail

z cukiernią (...). Tym samym wskazać należy, że istnieją fizyczne dowody na potwierdzenie faktu świadczenia przez odwołującą pracy na rzecz ww. płatnika składek, co prowadzi do przyjęcia, że umowa o pracę z dnia 27 lipca 2018 r. została zawarta zgodnie z przepisami prawa pracy.

Umowa o pracę z dnia 27 lipca 2018 r., jako czynność prawna - nie była również sprzeczna z ustawą i nie zmierzała do wywołania celu sprzecznego z ustawą. Tezę powyższą potwierdza treść dokumentów w postaci wskazanej umowy o pracę, dowodów wpłat wynagrodzenia, a także zakresu czynności odwołującej A. P.. O czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie może być kwalifikowana jako obejście prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2008 r. II UK 334/07). Jednocześnie brak jest podstaw do przyjęcia, aby A. P. nie posiadała kompetencji do wykonywania pracy na stanowisku pracownika administracji biurowej. Wskazać bowiem należy, że przed formalnym nawiązaniem stosunku pracy w lipcu 2018 r., ubezpieczona wdrażała się w sprawy firmy i przyuczała do pracy na stanowisku pracownika biurowego. Względy te, jak również fakt, że powyższa firma jest firmą rodzinną przesądziły natomiast o tym, że J. P. (1) postanowił zatrudnić na nowo utworzone stanowisko pracy swoją synową A. P., do której miał bezgraniczne zaufanie. Ponadto, jak już zostało wskazane, odwołująca posiadała odpowiednie przygotowanie w tym zakresie, albowiem od momentu ślubu, tj. od dnia 26 maja 2018 r. wraz z mężem, pomagała zainteresowanemu w prowadzeniu firmy. Z powyższego wynika zatem, że od chwili zawarcia umowy o pracę w dniu 27 lipca 2018 r. nie była to już wyłącznie pomoc na zasadzie tzw. nauki, lecz stała, podporządkowana i odpłatna praca na rzecz określonego pracodawcy, którym może być również członek rodziny. Prawo pracy nie zawiera bowiem ograniczeń dotyczących zatrudniania dzieci, ich małżonków, jak również pozostałych członków rodziny. Na uwzględnienie nie zasługuje także stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgodnie z którym niezasadnym było zatrudnienie ubezpieczonej z uwagi na brak posiadania doświadczenia zawodowego. Wskazać bowiem należy, iż trudno jest wymagać, aby osoba w wieku 23 lat, rozpoczynająca dopiero aktywność zawodową na rynku pracy, posiadała już wieloletnie doświadczenie zawodowe w określonej branży. Przystąpienie do pierwszej w życiu pracy nie oznacza, że zawarta w tych warunkach umowa jest nieważna, tylko z tego względu, że pracownik nie wykazuje się odpowiednimi umiejętnościami i kwalifikacjami, gdyż dopiero z upływem czasu nabywa się określone kompetencje zawodowe. Logicznym jest także, że pracodawca, który prowadzi działalność rodzinną dąży do zatrudnienia w niej w pierwszej kolejności członków rodziny, do których ma pełne zaufanie i którym w przyszłości chce powierzyć swoją firmę. Z tego też względu, zainteresowany J. P. (1) zawarł z ubezpieczoną od razu umowę na czas nieokreślony, albowiem już od maja 2018 r. A. P. uczestniczyła w prowadzeniu firmy i przy pomocy męża i teścia uczyła się pracy na później powierzonym jej stanowisku pracownika administracji biurowej. Z kolei z racji jednoczesnego pozostawania w relacjach rodzinnych płatnik składek miał świadomość tego, że może ubezpieczonej w pełni zaufać i powierzyć jej prowadzenie firmy w razie swojej nieobecności. Co istotne także płatnik składek stać było na zatrudnienie odwołującej, albowiem jego kondycja finansowa była bardzo dobra, w 2017 r. dochód firmy wyniósł bowiem 984.300,28.

Nie może przy tym stanowić podstawy zarzutu pozorności umowy o pracę fakt, że pracownik po krótkim czasie od zawarcia umowy o pracę stał się niezdolny do pracy. Ta okoliczność jako jedyna nie może skutkować stwierdzeniem braku podstaw do podlegania ubezpieczeniom społecznym, przepisy prawa nie zawierają bowiem żadnych ograniczeń, jeżeli chodzi o to, w jakim czasie może dojść do nawiązania stosunku pracy. Przepisy nie wskazują również przez jaki okres powinny być opłacane składki na ubezpieczenia społeczne, aby późniejsza wypłata świadczeń związanych z chorobą i macierzyństwem nie naruszała zasad solidaryzmu, równego traktowania ubezpieczonych, ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz nieuszczipiania środków zgromadzonych w ramach ubezpieczenia. Co więcej, ratio legis ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa jest zapewnienie ubezpieczonym godziwego zabezpieczenia w razie choroby i macierzyństwa. Uwzględniając więc, że ubezpieczenie to nie jest determinowane regułą adekwatności między wysokością i długością

opłacania składki, a wysokością pobranych świadczeń, oczywiste staje się, że w obrębie ryzyka ubezpieczeniowego mieści się sytuacja kobiety w ciąży, czy też np. osoby cierpiącej na schorzenie przewlekłe, podejmującej zatrudnienie, za wynagrodzeniem ekwiwalentnym względem świadczonej pracy. Oznacza to, że powołanie się przez organ rentowy na przepis art. 58 § 1 k.c. z uwagi na wystąpienie celu obliczonego na obejście ustawy, możliwe jest wyjątkowo. Ocena w tym zakresie ma charakter zindywidualizowany, a jej zmienną jest całokształt okoliczności sprawy. Ponadto, zgodnie z jednomyślnym orzecnictwem Sądu Najwyższego chęć uzyskania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym jest zgodna z prawem i zasadami współżycia społecznego. Dlatego nie można przyjąć, że jeżeli stronom umowy o pracę przyświeca taki właśnie cel, to czynność prawna jest nieważna z mocy art. 58 § 1 lub 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., I UK 265/11). Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 oraz z dnia 5 października 2005 r., I UK 32/05). Także więc w niniejszej sprawie zawarcie umowy o pracę przez A. P., nawet gdy motywem jej działania było przede wszystkim uzyskanie w niedługim czasie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, przy jednoczesnym ustaleniu, że faktycznie przystąpiła do wykonywania obowiązków pracowniczych, nie mogło prowadzić do uznania, że nie podlega ono ubezpieczeniom społecznym z racji zatrudnienia pracowniczego. Przyjęcie takiej opcji interpretacyjnej znaczy tyle, że w sprawie pierwszoplanowe znaczenie miało ustalenie faktyczne w zakresie realizowania przez ubezpieczoną przyjętych do wykonania obowiązków. W tym miejscu podkreślenia wymaga także, że żaden przepis prawa nie zabrania zatrudniania kobiet w ciąży. Zakaz taki byłby zresztą sprzeczny z obowiązującą Konstytucją. Co więcej, nawet jeśli głównym powodem, dla którego pracownica nawiązuje stosunek pracy jest dążenie do uzyskania przez to ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, to nie można uznać tego za działanie zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Przeciwnie, należy ocenić je jako zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia. Podkreślić jednocześnie należy, że ubezpieczona w momencie zawarcia przedmiotowej umowy nie była w ciąży, a zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że z chwilą nawiązania stosunku pracy jej jedynym zamiarem było uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Niezasadne są także twierdzenia organu rentowego, jakoby na miejsce ubezpieczonej po jej odejściu na zwolnienie lekarskie nie został zatrudniony żaden nowy pracownik. Mając na uwadze fakt, że firma zainteresowanego jest cukiernią, prowadzącą wyłącznie handel hurtowy, pracodawca musiał zapewnić personel do realizacji bieżących czynności, takich jak przyjmowanie zamówień, odbiór i wysyłka towaru, kontakt z kontrahentami. I tak też uczynił, albowiem osobą, która przejęła obowiązki ubezpieczonej był jej mąż R. P. (1), który czynności te wykonuje przy pomocy swojego ojca. Ponadto z racji tego, że właściciel cukierni, po odejściu ubezpieczonej na zwolnienie lekarskie, często w niej przebywał, to on jako główna osoba zarządzająca firmą wykonywał wszystkie niezbędne czynności związane z prowadzeniem biura, na co uwagę zwrócili w/w świadkowie. Świadczyli także, że z racji dużej ilości zamówień, aktualnie zainteresowany prowadzi postępowanie rekrutacyjne i poszukuje dodatkowej osoby do pracy. Ponadto wskazać należy, że nie jest rolą organu rentowego decydowanie o polityce kadrowej firmy. Obowiązujące przepisy nie dają organowi rentowemu możliwości kwestionowania decyzji kadrowych przedsiębiorcy, a także wpływu na podejmowanie określonych zobowiązań przez pracodawcę. To pracodawca podejmuje decyzję odnośnie tego ilu pracowników zatrudnia i czy po odejściu pracownika na zwolnienie lekarskie istnieje konieczność zatrudnienia nowej osoby, choćby na okres zastępstwa. To pracodawca decyduje także o kwocie wypłacanego pracownikowi wynagrodzenia. W niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że ustalona w kwestionowanej umowie o pracę kwota wynagrodzenia nie mogła być uznana za wygórowaną, albowiem była adekwatna i dostosowana do zakresu obowiązków ubezpieczonej. Konkludując, w rozważanej sprawie ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności, które zostały omówione, nie wskazują na to, aby działania stron były naganne oraz by stanowisko organu rentowego, prowadzące do wydania zaskarżonej decyzji, było zasadne. A zatem, skoro między stronami powstał ważny stosunek pracy i był on faktycznie realizowany, odwołująca A. P. podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300 z późn. zm.), od dnia 27 lipca 2018 r.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie A. P. od decyzji z dnia 19 lutego 2019 r., nr: (...), w konsekwencji, czego na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że odwołująca A. P. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 27 lipca 2018 r., o czym orzekł w pkt. 1 sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., w związku z § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 oraz z 2016 r. poz. 1667), zmienionego następnie rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. z 2016r. poz. 1668) i rozporządzeniem z dnia 20 września 2017 r. (Dz. U. poz. 1797), zasądając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W. na rzecz odwołującej A. P. kwotę w wysokości 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. 2 wyroku).

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem i aktami organu rentowego doręczyć(...)

M.St.